

DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁODZI

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szpalty na stronie) Mk. 30.—Przed tekstem
Mk. 100.— za wiersz (dwie szpalty na
stronie). Drobne 10 marek za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie mk. 100.—

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 600.—
Miesięcznie . „ 200.—

Cena egzemplarza 50 Marek

Nr 15. (131.)

Łódź, wtorek 11 kwiecień 1922 r.

Rok IV.

W sprawie miejskiej ordynacji wyborczej.

Projekt rządowy i jego krytyka.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało projekt ustawy ordynacji wyborczej miejskiej. Projekt ten został przesłany do zaopiniowania województwom, związkowi miast, kilkunastu prezydentom i burmistrzom, związkowi miast małopolskich, zarządowi b. dzielnicy pruskiej, kilku profesorom uniwersytetów oraz klubom poselskim.

Uwagi ogólne.

Projekt obejmuje 104 artykuły i opiera się w zasadzie na pięcioprzymiotnikowym prawie głosowania. Każda gmina miejska stanowi w zasadzie jeden okręg wyborczy, który jednak ma być podzielony na trzy koła wyborcze (w miastach poniżej 10,000 mieszkańców — na dwa koła), do których w myśl projektu rządowego mają być zaliczeni wyborcy, według t. zw. zasady „grup zbliżonych interesów”.

Projekt ustanawia pięcioletnią kadencję rad miejskich, jednakże pierwsze Rady Miejskie wybrane na podstawie niniejszego projektu mają urzędować tylko do r. 1925. Od tego roku począwszy powyższa ustawa ma obowiązywać na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej.

Liczba radnych.

Rady miejskiej wchodzi w miastach, liczących do 5000 mieszkańców 5 radnych, od 5,000 do 10,000 mieszkańców 18 radnych od 10,000 do 25,000 mieszkańców 24 radnych, od 25,000 do 40,000 mieszkańców 30 radnych, od 40,000 do 50,000 mieszkańców 36 radnych, od 50,000 do 75,000 mieszkańców 42 radnych, od 75,000 do 100,000 mieszkańców 48 radnych, od 100,000 do 150,000 mieszkańców 60 radnych.

Na każde dalsze pełne 15,000 mieszkańców dodaje się do liczby 60 — 3 radnych, jednak liczba radnych nie może przewyższać 90.

Natomiast w Warszawie w skład rady miejskiej wchodzi 120 radnych, w Łodzi 100 radnych, zaś w Krakowie, Lwowie i Poznaniu po 90 radnych. Radni wybierani są na lat 5.

Prawo wybierania i wybieralności.

Prawo wybierania mają wszyscy mieszkańcy bez różnicy płci, którzy są: 1) obywatelami państwa, 2) przed dniem zarządzenia wyborów ukończyli 21 lat (wybory zarządza się stale dnia 15 sierpnia ostatniego roku urzędowania Rady Miejskiej — a najpóźniej 60 dni potem muszą nastąpić wybory), 3) mieszkają w mieście stale przynajmniej od roku.

Punkt trzeci nie ma zastosowania do urzędników państwowych i samorządowych, do osób, które w danym mieście nabyły realność, oraz do robotników, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy.

Nie mają prawa wybierania: 1) funkcjonariusze policji państwowej, 2) wojskowi w służbie czynnej. Wyłączone natomiast od prawa wybierania są osoby: a) utrzymujące się z dobroczynności publicznej, b) utrzymujące domy rozpusty, oraz trudniące się zawodowo nierządem, c) pozbawione prawa wybierania do Sejmu.

Radnym może być wybrany każdy obywatel polski, który ukończył przed dniem zarządzenia wyborów 25 lat życia i umie czytać i pisać po polsku.

Nie mogą zostać radnymi członkowie władz nadzorczych i urzędnicy, wykonujący nadzór nad samorządem miejscowym, dalej prokuratorowie państwa, ich zastępcy oraz sędziowie śledczy.

Nie można być wreszcie radnym i równocześnie płatnym pracownikiem miejskim.

Koła wyborcze.

Każda gmina tworzy jeden terytorjalny okręg wyborczy. Głosowanie jednak i wybór radnych odbywać się będzie w kołach wyborczych, do których wyborcy zostaną przydzieleni według grup zbliżonych interesów. W ten sposób wyborcy będą podzieleni na 3 koła.

W I kole (inteligencja) głosować będą: duchowni, urzędnicy państwowi, samorządowi, urzędnicy instytucji o charakterze publicznym lub społecznym, — wreszcie zawody wolne, jak: lekarze, adwokaci, inżynierowie, budowniczowie, farmaceuci, agrolomowie, artyści, literaci i dziennikarze — wszyscy wraz ze swymi pomocnikami zawodowymi; dalej wszyscy profesorowie i nauczyciele szkół średnich i powszechnych, w końcu emeryci tychże zawodów i emeryci wojskowi, oraz wszystkie inne osoby, które ukończyły średnie lub wyższe zakłady naukowe.

W II kole (nieruchomość, rękodziela, przemysł i handel) głosować będą: właściciele i dzierżawcy nieruchomości, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, rękodzielnicy, kapitaliści i rentyerzy. Wraz z temi osobami głosują w tem samym kole stale zatrudnieni przez nich pracownicy, opłacający podatek dochodowy.

W III kole głosują wszyscy inni wyborcy.

Żony wyborców głosują albo w tem kole, gdzie ich mężowie, albo w tem kole, w którym są uprawnione z tytułu zajmowanego stanowiska społecznego. Dzieci pełnoletnie — o ile nie mają swego zawodu — głosują w kole, w którym uprawniona jest głowa rodziny (ojciec lub matka).

Wreszcie wraz ze służbową uprawniona jest do głosowania w tem samym kole słuźba domowa wszelkiej kategorii.

W miastach poniżej 10,000 mieszkańców mają być tylko 2 koła wyborcze. Ale na wniosek Rady miejskiej lub na skutek podania wyborców, może wojewoda zarządzić wybory w 3 kołach — lub naodwrot — w miastach powyżej 10 000 mieszk. może w ten sam sposób zarządzić wybory tylko w 2 kołach.

Głosowanie w większych miastach może się odbywać także dzielnicami.

Wybory i listy kandydatów.

Dzień zarządzenia wyborów jest stałą datą. Przypada zawsze co 5 lat i to w dniu 15 sierpnia danego roku.

Wyborcy danego koła mają prawo zgłaszać najpóźniej do dnia 30 po zarządzeniu wyborów listy kandydatów na radnych. Najpóźniej do dnia 44 po zarządzeniu wyborów Główna Komisja wyborcza ostatecznie ustala zgłoszone w każdym kole listy kandydatów.

Głosowanie we wszystkich kołach ma się odbyć w zasadzie jednego dnia — jednak nie później niż 60 godz. po zarządzeniu wyborów — z tem, że dzień głosowania winien być oznaczony na niedzielę i że ogłoszenie listy kandydatów nastąpiło conajmniej na 7 dni przed głosowaniem.

Główna komisja wyborcza składa się — oprócz przewodniczącego i zastępcy — z 4 członków w miastach do 50,000 mieszkańców, z 6 członków w miastach do 150,000 mieszkańców, z 8 członków w innych miastach.

Każda lista kandydatów na radnych musi być podpisana w danem kole przez 30 wyborców w miastach do 5,000 mieszk., przez 50 wyborców w miastach do 25,000 mieszk., 75 wyborców w miastach do 50,000 mieszk., 100 wyborców w miastach do 100,000 i 150 wyborców w innych miastach.

Każdy wyborca może oddać tylko jeden głos (a więc tylko w jednym kole), natomiast kandydować wolno w każdym kole, ale tylko na jednej liście.

Obok Głównej Komisji wyborczej istnieją komisje wyborcze dla każdego koła i dla każdej dzielnicy, przyczem na każde 2,000 wyborców musi przypadać osobna komisja wyborcza.

Podział mandatów między koła i listy kandydatów.

Mandaty dzielą się między poszczególne koła wyborcze w stosunku do ilości głosów, oddanych w kołach. Podział mandatów między poszczególne koła najlepiej objaśni poniższy przykład.

Miasto wybiera np. 36 radnych. We wszystkich 3 kołach oddano 20,000 ważnych głosów, a w szczególności w kole I 5,000 gł., w II 7000 i w III 8000 głosów. Liczbę 20,000 należy podzielić przez 36, a przez otrzymany iloraz 555 należy podzielić 5,000, 7,000 i 8,000. Z tego podziału otrzymamy się $9\frac{5}{555}$, $12\frac{340}{555}$ i $14\frac{230}{555}$. Pierwsze koło otrzyma zatem 9 mandatów, drugi 18, trzecie 14.

Po dokonaniu tego rozdziału między koła, przystępuje się do rozdziału mandatów między poszczególne listy kandydatów.

W tym celu dzieli się sumę głosów, oddanych w danym kole na wszystkie listy kandydatów przez uzyskaną w tem kole liczbę mandatów, powiększoną o 1. Poniższy przykład wyjaśni zasadę podziału mandatów w kołach wyborczych:

Pewne koło miało np. 3 listy ogółem i zdobyło przy pierwszym rozdziale 5 mandatów. Na listy zaś tegoż koła oddano wszystkiego 1000 ważnych głosów, w tem na listę pierwszą — 150, na listę drugą — 400, na listę trzecią — 450 głosów. Ponieważ koło zdobyło 5 mandatów, więc dzieli się ogólną cyfrę głosów 1000 przez 5 mandatów plus 1. (Z podziału tego otrzymamy iloraz 166).

Przez otrzymany iloraz (166) dzieli się 150, 400 i 450. Skutkiem tego pierwsza lista mandatu nie otrzymała, lista druga otrzymuje 2 mandaty i trzecia 2 mandaty. Niezajęty jest jeszcze jeden mandat.

Wobec tego dzieli się dalej liczbę głosów oddanych na każdą listę (150, 400 i 450) przez liczbę otrzymanych mandatów, zwiększoną o 1 — czyli dla pierwszej listy przez 1 (t. j. 0 mandatów plus 1), dla drugiej

trzeciej listy przez 3 (tj. 2 mandaty plus 1). Lista pierwsza i trzecia ma jednakowe ilorazy; wobec tego o przyznaniu mandatu rozstrzyga los.

Najpóźniej w 10 dni po głosowaniu musi być ogłoszony sposób obliczenia i rezultat wyborów.

Ukonstytuowanie się Rady miejskiej.

Nowowybrani radni obejmują urządowanie dopiero w pierwszym tygodniu roku następnego po wyborach. To znaczy, że mimo, iż termin zarządzenia wyborów przypada na dzień 15 sierpnia, a wybory nowej Rady musiały nastąpić najpóźniej w 60 dni, t. j. 13 października danego roku — to jednak nowi radni mogą rozpocząć urządowanie dopiero po Nowym Roku, — podczas gdy stara Rada miejska urzęduje do końca roku kalendarzowego.

Krytyka projektu.

Projekt powyższy został między innymi przesłany prez. Rzewskiemu, celem nadesłania uwag.

Prezydent Rzewski poddał projekt rządowy nader rzeczowej krytyce.

Ze względu na doniosłe znaczenie projektowanej ustawy, przytaczamy poniżej w całości opinię prez. Rzewskiego, przesłaną Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Rozwój samorządu jest jednym z podstawowych warunków rozwoju Państwa. Od sprawnej działalności samorządu miejskiego zależy w wysokim stopniu rozkwit gospodarczo kulturalny miast, a co za tem idzie — Państwa.

Zadanie, jakie przypadło w udziale samorządowi miejskiemu w naszym kraju jest tymbardziej poważne, że rządowy aparat administracyjny jest zbyt młody i niedość wyszkolony i w ciągu długiego jeszcze czasu walczyć będzie z trudnościami natury organizacyjnej, wynikającymi z niedostatecznej ilości odpowiednich sił fachowych i braku niezbędnego doświadczenia. Koniecznym jest przeto jaknajszerszy udział obywateli w pracy nad dalszą rozbudową tych wszystkich urządzeń, które stanowią o potęgę państwa. Tylko jaknajszerszy i niczem nie kępowany udział wszystkich obywateli w tej pracy twórczej uleczyć może kraj z ran zadanych wiekową niewolą i klęskami wojny.

Zainteresowanie obywateli i udział ich w budowie Państwa ma jeszcze doniosłe znaczenie pod względem wychowawczym, wyrabia w nich bowiem poczucie odpowiedzialności za złożone niejako w ich ręce losy Państwa. To też najlepszą gwarancją szybkiego odrodzenia gospodarczego, politycznego i kulturalnego naszego kraju jest zrealizowanie we wszystkich dziedzinach naszego życia zbiorowego demokratycznych zasad konstytucji.

Stwierdzić należy, że z powyższego punktu widzenia, opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projekt ustawy w przedmiocie miejskiej ordynacji wyborczej — od której w wysokim stopniu zależeć będzie skład przyszłych samorządów i ich działalność — zawiera niestety poważne braki i w tej postaci przyjętym być nie może.

1) System „kół wyborczych” przewidziany w art. 11, — 12 projektu jest rażąco sprzeczny z zasadami demokracji i pogarsza w wysokim stopniu dotychczasowy system wyborów, obowiązujący w b. zaborach rosyjskim i pruskim. To też projekt ministerstwa wywołać musi ostry ferment wśród szerokich rzesz obywateli, którzy w systemie „kół” słusznie popatrzą się zamachu na dotychczasowy demokratyczny system wybierania przedstawicielstwa gminnego.

Projekt ministerjalny ordynacji miejskiej tymbardziej zasługuje na potępienie, że Sejmowa ordynacja wyborcza, która o daje w ręce obywateli losy Państwa, nie zawiera podobnie krępujących utrudnień i ograniczeń. Zwrócić też należy uwagę, że Związek miast na walnem zebraniu w Poznaniu wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu kurji.

2) Projektowane „koła wyborcze” są w swej istocie szczątkową postacią kurji średniowiecznych. Kurje wykwitły na gruncie ustroju feodalno stanowego, który dzielił społeczeństwo na zamknięte hermetycznie kasty. Istnienie kurji wyklucza swobodne współzawodnictwo kandydatów względnie list wyborczych i faworyzuje zarazem pewne grupy społeczne z krzywdą dla innych. Tę samą rolę odegrać mają projektowane „koła wyborcze.”

Ale koncepcja ta jest mocno spóźniona: społeczeństwo współczesne nie posiada charakteru stanowego. Jest ono wysoce zróżniczkowane, a jego skomplikowana struktura wyklucza możliwość podziału na kurje. Niema też żadnej prawnej różnicy pomiędzy przedstawicielami poszczególnych grup. Wobec braku wyraźnych granic między temi grupami jest rzeczą niełatwą, jeżeli nie niemożliwą, dokładny podział społeczeństwa na grupy. Wszystkie praktykowane kryteria podziału obywateli w postaci różnych cenzusów, jako to: urodzenia, majątkowego, podatkowego, wykształcenia i t. p. wobec zmienionych warunków ekonomiczno-społecznych straciły wszelką wartość. „Nowe kryterjum” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych tak zw. podział obywateli według „grup zbliżonych interesów” tym się tylko różni od poprzednich, że jest bardziej arbitralne.

3) Skład „kół wyborczych”, do których, jakoby mają być zaliczeni wyborcy „według grup zbliżonych interesów”, jest najbezwzględniejszym zaprzeczeniem samej zasady podziału.

Wyżej wskazano, że wobec ogromnego zróżniczkowania społeczeństwa i braku stałych uchwytnych granic między poszczególnymi grupami, jakoteż dla braku niezawodnego, uniwersalnego miernika — cenzusu podział ten musi być dowolny i niesprawiedliwy.

Ale szczytem arbitralności, granicznej z absurdem jest projektowany skład „kół wyborczych”. Duchowni wszystkich wyznań głosują w jednym kole (pierwszem). Gdzie się zapytać na czem polegają „zbiżone interesy” księży, pastorów, rabinów, popów? I czy walka między nimi odbywać się będzie istotnie, jak chcą autorzy projektu, na terenie hasel ekonomicznych i gospodarczo-kulturalnych, czy też na gruncie antagonizmu wyznaniowo-narodowościowego? Co łączy dziadka kościelnego z lekarzem, inżynierem, artystą? Gdzie są „wspólne interesy” literata i woźnego instytucji publicznej? W czem przejawiają się „zbiżone” interesy służącej i wyzyskujących ją pracodawców? Na czem polega „zbiżenie interesów” dozorczy i kamienicznika, mających głosować w jednym kole (drugim)? Jakie „wspólne” interesa łączą kapitalistę z eksploatowanym przez niego pracownikiem? Wreszcie dlaczego odsuwa się robotnika od głosowania w tejże kurji?

4) Ten horendalny, z punktu widzenia „zbiżonych interesów”, podział wyborców, mający rzekomo przesunąć „punkt ciężkości walk wyborczych na teren ekonomiczny” staje się zupełnie jasny, zrozumiały i logiczny z punktu widzenia rozbijania grup związanych wspólnymi interesami, — w danym wypadku, szerokich warstw ludności pracującej — na korzyść innych grup społecznych. W rzeczywistości zatem projekt wprowadzenia kół wyborczych jest zamachem na interesy warstw pracujących. Jest próbą ograniczenia praw obywatelskich szerokich warstw ludności robotniczej. Wbrew zdaniu autorów, system narusza naczelne zasady, mające być podstawą projektu.

Z drugiej strony przyłączenie elementów proletariatu słabo, bądź wcale niezorganizowanego, jak np. służby domowej, dozorców, woźnych, jak również pracowników państwowych i komunalnych do pierwszych dwóch kół, reprezentującą inteligencję, mieszczaństwo i kapitalistów ma być rezerwą dla szowinistycznie nastrojonych sfer posiadających polskich w walce z mniejszościami narodowymi i wyznaniowymi, licznie w tych kołach reprezentowanymi.

Autorzy projektu, motywują konieczność wprowadzenia kół zamiarem przesunięcia walk wyborczych z terenu wyznaniowo-narodowościowego na teren gospodarczy, czynią wszystko, aby antagonizmy rasowe rozgorzały i zaabsorbowały wyborców, odciągając ich zarazem od właściwego celu akcji wyborczej — wyboru przedstawicielstwa, reprezentującego istotnie interesy gospodarczo-kulturalne ludności miejskiej.

A zatem cel zamierzony nietylko nie będzie osiągnięty, ale wręcz pogrzebany. Wprowadzenie „kół” wywoła wzmożoną walkę polityczną pomiędzy kołami i prawdziwą wojnę na tle wyznaniowo-narodowościowym wewnątrz kół. Motywy Ministerjalnego projektu druzgoczą doszczętnie system „kół wyborczych”.

5) Z powyższego widzimy, że nawet najsprawiedliwszy podział obywateli na grupy wyborcze wpłynąć musi w sposób ujemny na rozwój samorządów. Wprowadzi on nadto zamęt w stosunkach społecznych niezmiernie dla Państwa szkodliwy, nie można bowiem bezkarnie dokonywać wivisekcji na żywym organizmie społecznym, którego struktura wyklucza wszelki podział na koła, kurje, stany, czy kasty.

System „kół wyborczych”, wtłaczający obywateli wbrew ich woli i interesom do sztucznych przegródek musi być odrzucony, jako przeżytek średniowieczny, ograniczający bez żadnej realnej potrzeby prawa obywatelskie z obrazą podstawowych zasad konstytucji, gwarantującej równość i wolność obywateli. Nie dopuszczając do swobodnego współzawodnictwa kandydatów względnie list wyborczych, system kurjalny wypaczy charakter wyborów do samorządów, sprowadzając akcję wyborczą na manowce antagonizmów wyznaniowych i rasowych, a w najlepszym razie odda interesy wyborców na pastwę koterji.

Jedynym sposobem skutecznego zabezpieczenia najżywotniejszych interesów miast i Państwa jest zapewnienie swobodnego, niczem nie krępowanego wyboru przedstawicielstwa do samorządów komunalnych. Da się to osiągnąć przez zastosowanie zasady pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego do ordynacji miejskiej bez podziału na koła.

6) Wszystko to stosuje się w równej mierze do miast kresowych, których struktura społeczna różni się zasadniczo od miast koronnych. Zgubne następstwa przeprowadzenia głosowania w kołach wyborczych na kresach ujawnić się muszą w stopniu daleko wyższym ze względu na mieszany charakter ludności. „Koła wyborcze” wbrew intencji autorów projektu nie ułatwią współżycia obywateli różnej narodowości na kresach, jak nie mogą tego uczynić w kraju. Ze słusznego skądinąd poglądu, że do kresów nie można stosować innych przepisów niż do reszty kraju, projektodawcy wyciągnęli dziwnie opaczny wniosek: miast przystosować prawodawstwo krajowe do kresów, co może jedynie wpłynąć dodatnio na rozwój gospodarczo kulturalny tej wschodniej połaci Państwa, autorzy wybrali drogę przeciwną, usiłując mianowicie obniżyć — ze względu na niższy stopień kultury na kresach — poziom prawodawstwa wewnątrz kraju, i tym sposobem zahamować dalszy rozwój samorządu w rdzennych dzielnicach polskich.

7) Ujemną i nie pozbawioną znaczenia stroną systemu „kół wyborczych” jest zawila i niezwykle uciążliwa procedura, pełna komplikacji i zagadnień matematycznych. Im bardziej skomplikowana jest procedura — tym większe są szanse możliwych nadużyć ze strony mniej uspołecznionych urzędników, tym wyższe są koszty wyborów. Względ ten nie powinien być również lekceważony w okresie ciężkiego przesilenia finansowego i chronicznych deficytów. (Trzy koła, trzy komisje, listy oddzielne w każdym kole, utrudniony podział mandatów, szerokie pole, do nadużyć, ewentualność unieważnienia wyborów i t. d).

Dugim nie mniej poważnym brakiem projektu ministerialnego, pogarszającym przepisy dotychczasowe jest powierzenie władzom administracyjnym funkcji kierowniczych przy wyborach. (Art. 18) według dotychczasowego regulaminu przeprowadzali wybory sędziowie. Stwierdzić należy, że wbrew zdaniu autorów projektu, praktyka dotychczasowa wykazała, że znaczna liczba funkcjonariuszy administracji państwowej nie stała na wysokości zadania. Powierzenie w tych warunkach tak odpowiedzialnego zadania władzom administracyjnym jest krokiem wysoce ryzykownym i brzemieniem w niepożądane następstwa, że wymienimy tylko deprawację młodego aparatu administracyjnego, który nie zawsze będzie się umiał oprzeć pokusie wywierania nacisku na wyborców w ten lub w inny sposób, w zależności od zmieniających się rządów. Oslawione „krwawe wybory” w b. Galicji, powinny być dla nas ostrzeżeniem.

Z powyższych względów obciążenie sędziów obowiązkiem prowadzenia wyborów, pomimo, iż są oni „przeciążeni własnymi zadaniami” jest rzeczą konieczną. Również rozstrzygnięcie skarg o unieważnienie wyborów powinno bezwarunkowo należeć do kompetencji władz sądowych.

Pozatem projekt pozostawia władzom administracyjnym szerokie pole do interpretacji ustawy. Zgoła niezrozumiałym jest na przykład przewidziany art. 70 przypadek niemożności przeprowadzenia wyborów w jednym lub w dwóch kołach wyborczych, przy jednoczesnym przeprowadzeniu wyborów o pozostałym kole. W tak niejasno sformułowanych warunkach, projekt upoważnia wojewodów względnie Ministra Spraw Wewnętrznych do mianowania radnych z grona wyborców w liczbie 1/3 części wszystkich radnych z każdego koła. Mógł sta redakcja tego artykułu, jak również następny, jest groźbą dla miast, które zależnie od dowolnej interpretacji artykułów przez władze, mogą być pozbawione prawa przedstawicielstwa gminnego z wyborów.

O ilość mandatów poselskich dla Łodzi.

Uchwała magistratu — Jak majoryzuje się interesy miast?

Na posiedzeniu w d. 31. 8. b. r. magistrat m. Łodzi powziął projekt następującej uchwały, którą przedstawi również radzie miejskiej ze względu na interesy miast w ogóle, a w szczególności Łodzi:

Rada miejska i magistrat m. Łodzi, pragnąc odwrócić grożące miastom polskim niebezpieczeństwo zmajoryzowania ich przedstawicieli oraz zaniebdania najżywoźniejszych interesów przez czynniki wiejskie w przyszłym sejmie Rzeczypospolitej, niniejszym protestuje gorąco przeciwko zamiarom uszczuplenia w projekcie ordynacji wyborczej do sejmu ilości posłów miast wogóle, a miasta Łodzi z dawnych 10 do 7 mandatów w szczególności.

Rada miejska i magistrat miasta Łodzi żądają przyznania m. Łodzi w nowej ordynacji wyborczej prawa do mandatów sejmowych oraz **włączenia do okręgu wyborczego okolicznych osad fabrycznych i miasteczek.**

Rada miejska i magistrat m. Łodzi uchwała zwrócenie się z protestem i uchwałą niniejszą do marszałka sejm ustawodawczego oraz do przewodniczącego komisji konstytucyjnej sejm u.

Do projektu uchwały załączone będzie **następujące jej umotyowanie.**

Według podawanych przez prasę wiadomości, uchwalona w komisji konstytucyjnej sejm u ustawodawczego nowa ordynacja wyborcza do sejm u przewiduje dla m. Łodzi 7 lub 8 mandatów poselskich.

Liczba ta bezwzględnie zbyt niska (do sejm u obecnego Łódź wysła 10 posłów), **uniemożliwia należyty podział mandatów pomiędzy stronnictwa polityczne** ujawniające w tak wielkim ośrodku miejskim, jakim jest Łódź, nader ożywioną działalność i zmniejsza w przyszłym sejmie liczbę rzeczników interesów miast polskich, wywołując majoryzację ich przez wieś. Listy t. zw. państwowe nie zaradzają złemu, gdyż jak dotychczas, istnieją zamiary zastrzeżenia list tych wyłącznie dla tych stronnictw, które w okręgach zdobędą przynajmniej 5 do 10 mandatów.

Miasta polskie, jako centra kultury, powinny w przyszłym sejmie osiąść liczbę posłów, nie tylko odpowiadającą proporcji ludności miejskiej i wiejskiej, ale winny mieć **zabezpieczony wpływ na bieg całokształtu zagadnień państwowych**, zgodnie ze swą polityczno-społeczną rolą w państwie. Drogami do osiągnięcia celu tego są: 1) przyznanie miastom większej ilości mandatów, niż to jest obecnie w projekcie; 2) włączenie do okręgów wyborczych miejskich przylegających osad i miasteczek. Jest to tem racjonalniejsze i sprawiedliwsze, iż wielkie miasta wywierają wielki wpływ w dalekim promieniu na otaczające je osady i miasteczka, które pozatem mają charakter bardziej przemysłowo-handlowy, niż rolniczy i których interesy związane są ściśle z miastem. Jako przykład wymienić można miasto Łódź, jako centrum, zaś Zgierz, Pabjanice, Aleksandrów, Konstantynów, Brzeziny, oraz cały szereg osad podmiejskich, jako okolicę, związaną z Łodzią mocnymi węzłami. Utworzenie silnych okręgów wyborczych wielkich miast przyczyni się znakomicie do wyrobienia politycznego mas ludowych w Polsce oraz do wyszkolenia parlamentarnego wyborców, gdyż akcja przedwyborcza opiera się tu na zasadach o wiele zdrowszych, niż w okręgach wyborczych wiejskich.

Jednocześnie magistrat ^{*}uchwalił ^{*}wnieść protest na posiedzenie rady miejskiej z powodu usiłowań przemycenia kurjalnego prawa wyborczego do samorządów miejskich.

Dział sprawozdawczy.

Z RADY MIEJSKIEJ.

Bojkot sopockiego kasyna.— Podwyższenie dobrowolnego dodatku dla nauczycielstwa.— Nowa taryfa tramwajowa.—

Protokół

11 (IV sesji) posiedzenia R. Miejskiej.
Łódź, dn. 4. kwietnia 1922 roku.

Komplet radnych: 57. Komplet członków Magistratu: 10. Obecnych radnych 41. Obecnych członków Magistratu: 10.

Posiedzenie otworzył o godz. 8 min. 10 wiecz. zastępca przewodniczącego R. Miejskiej, r. St. Rapalski, w obecności quorum Rady (51 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy W. Adamskiego i A. Koziołkiewiczównę oraz sekretarza Prezydium, P. P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia radnych: Drabarka, Gerhardt, Kropfa, Polaka, Pudlarza, Ryterbandowej, usprawiedliwiających nieobecność swą na dzisiejszym posiedzeniu.

2. Odpowiedzi Magistratu na zapytania rr. Nowosielskiego i Praszkiера w sprawie skupu tramwajów miejskich oraz działalności Wydz. Handlowego.

3. Rezolucję nauczycielstwa szkół powszechnych w Łodzi, uchwaloną na wiecu w dn. 3 kwietnia r. b.

4. Uchwałę Magistratu № 260 z dn. 17 marca 1922 r. treści następującej:

.Zatwierdzając wniosek Oddz. Podatkowego L. 248/22 II z dn. 9 marca 1922 r. postanowiono:

1. skreślić w art. 3 statutu o opłatach od ładunków kolejowych na rzecz m. Łodzi słowa „Wysokość opłat miejskich od ładunków kolejowych nie powinna przekraczać 10-krotnej właściwej początkowej stawki taryfowej za 1 kilometr”, oraz

2. uchwałę niniejszą przesłać Radzie Miejskiej do wiadomości.

5. Odezwę Dowództwa Okr. Kurpna № IV, Szeftowa Łączności, w przedmiocie ogłoszenia mieszkańcom m. Łodzi godziny 12-jej strzałem armatnim, oraz uchwałę Magistratu № 262 z dn. 17 marca 1922 r. w tejże sprawie.

6. Odezwę ob. Pawła Mrozowskiego, dyrektora Banku Przemysłowców w Gdańsku z dn. 11 marca r. b. w sprawie akcji przeciw zgubnym wpływom Sopockiego kasyna gry (p. post. w tejże sprawie).

Wybrano:

na członka K-sji Teatralnej — r. Cezaryusza Boryslawskiego.
przez aklamację.

Uchwalono:

I. W sprawie akcji przeciw zgubnym wpływom Sopockiego kasyna gry —

Rada Miejska, przyjmując do wiadomości odezwę ob. P. Mrozowskiego, dyrektora Banku Przemysłowców w Gdańsku, z dn. 11 marca r. b. w sprawie powyższej, — wyrażając swe pełne uznanie dla wszczętej akcji, zobowiązuje wszystkich członków

do solidarnego bojkotowania jaskini gry, szerzącej demoralizację, pochłaniającej miliony kapitałów polskich i służącej celom antypolskim.

II. W sprawie wyboru przedstawicieli m. Łodzi na ogólne zebranie Związku Miast Polskich, mające się odbyć w mies. maja r. b. we Lwowie —

Przygotowanie sprawy w kierunku ustalenia liczby mandatów, przypadających poszczególnym frakcjom, przekazać k-sji do spr. ogólnych.

III. W sprawie zatwierdzenia obrachunku rocznego za czas od 1 kwietnia 1919 r. do 31 marca 1920 r. —

Rada Miejska, po wystuchaniu protokołu k-sji rewizyjnej, stwierdzającego sprawdzenie obrachunku rocznego za rok sprawozdawczy 1919/20, postanawia

1) przyjąć protokół do wiadomości, uznając podane obliczenia za usprawiedliwione, zgodne z księgami i dowodami,

2) udzielić absolutorjum Głównej Kasie Miejskiej.

Przewodnictwo obejmuje r. J. Rozenblatt.

IV. W sprawie podwyższenia dobrowolnego dodatku ekonomicznego wypłacanego z funduszków miejskich nauczycielstwa miejskich szkół powszechnych —

A. Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu № 282 z dn. 10., 289 z dn. 23., 316 z dn. 31 marca oraz wnioskiem większości Magistratu z dn. 4 kwietnia 1922 r. b., postanawia:

1. podwyższyć z dn. 1 kwietnia r. b. wysokość dobrowolnego dodatku ekonomicznego, wypłacanego z funduszków miejskich nauczycielstwu miejskich szkół powszechnych, z mk. 6.000.— do mk. 18.000.— miesięcznie, podwyższając jednocześnie w tym samym stosunku dodatek do kierownictwo,

2. wypłacać nauczycielstwu miejskich szkół powszechnych zapomogi na spłacenie wpisów szkolnych za dzieci uczęszczające do średnich zakładów naukowych, o ile Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego cofnie zastrzeżenie, poczynione w tej sprawie.

3. uchylić ze względu na zasadniczych żądanie przyznawania rozzinom po nauczycielach szkół powszechnych zapomóg pogrzebowych, przysługujących ogółowi pracowników miejskich,

4. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

B. Sprawę zachowania się r. Uty po powzięciu uchwały powyższej wzgl. ogłoszeniu wyniku głosowania — przekazać k-sji regulaminowo-prawnej z poleceniem przedstawienia swej opinji na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

V. W sprawie podwyższenia taryfy za przejazd tramwajami miejskimi —

A. Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 315 z dn. 31 marca 1922 r., postanawia

a) dla osób dorosł. do mk. 40.—,
b) dla młodzieży szkolnej, dzieci i wojskowych niższych szarż do mk. 20 —

przyczem wykupiony bilet do g. 9 rano daje posiadaczowi prawo przesiąść się raz jeden w określonym kierunku bez osobnej dopłaty,

c) dla wojskowych wyższych szarż do mk. 30.—,

d) bilety miesięczne dla Zarządu Miejskiego do mk. 1500.—,

e) bilety miesięczne dla wszystkich innych instytucji i osób prywatnych do mk. 8000.—,

f) za przejazd nocny do mk. 140.—,

g) za przejazd od godz. 10 do g. 11,30 wiecz. do mk. 70.—;

Uwaga I. Z powyższych biletów za wyjątkiem biletów, wymienionych w punkcie b i d, pobiera się 10% na rzecz miasta.

Uwaga II. Z biletów dla dorosłych potrąca się mk. 6.— na fundusz renowacyjny.

Uwaga III. Taryfę powyższą wprowadza się od dn. 6 kwietnia r. b. aż do odwołania.

Uwaga IV. Uzależnia się wprowadzenia nowej taryfy od przyjęcia przez Tow. Akc. Kolei Elektrycznej Łódzkiej zobowiązania, że wszelkie inwestycje i renowacje, poczynione z t. zw. funduszu renowacyjnego, nie będą traktowane jako inwestycje i renowacje, poczynione przez akcjonariuszów, t. j. w żadnym wypadku nie mogą podlegać wykupowi przez Magistrat przy ewentualnem przejeździe tramwajów.

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

B. Sprawę zdecydowania czy złożenie sprawozdania Magistratu z tymczasowych pertraktacji w sprawie utworzenia nowego konsorcjum dla eksploatacji tramwajów miejskich nie koliduje z zasadniczą uchwałą R. M. w sprawie skupu tychże — przekazać k-sji do spr. ogólnych dla wydania w tej mierze swej opinji.

W sprawie podwyższenia taryfy w Rzeźni Miejskiej za ubój bydła używalność szop, obór, chlewów i targowiska, oraz za nadzór nad przywożeniem mięsem.

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu № 280 z dn. 21 marca 1922 r., postanawia:

1. w związku z wzrostem wydatków na utrzymanie personelu za twierdzić z dn. 23 marca 1922 roku następującą taryfę dla Łódzkiej Rzeźni Miejskiej za ubój bydła, używalność szop, obór, chlewów i targowiska oraz za nadzór nad przywożeniem mięsem:

| | | | |
|---------------|-----------|------------|--|
| a) za ubój: | | | |
| bydła wagi do | 350 funt. | mk. 600.— | |
| " " " | 600 | " " 750.— | |
| " " " | 800 | " " 900.— | |
| " " " | wyżej 800 | " " 1100.— | |
| cieląt do | 40 | " " 250.— | |
| " " " | wyżej 40 | " " 350.— | |
| baranów do | 30 | " " 250.— | |
| " " " | wyżej 30 | " " 350.— | |
| kóz do | 40 | " " 250.— | |
| " " " | wyżej 40 | " " 350.— | |

| | |
|-----------|-------|
| do 600 | 600.— |
| wyżej 600 | 750.— |
| do 200 | 800.— |
| wyżej 200 | 900.— |

b) za targowisko:

| | |
|-----------------------|----------|
| od koni | mk. 50.— |
| bydła rogatego | 50.— |
| cieląt, baranów i kóz | 30.— |
| świń | 50.— |

c) za używalność szop, obór i chlewów:

| | |
|--------------------------|----------|
| od bydła rogatego i koni | mk. 60.— |
| cieląt, baranów i kóz | 30.— |
| świń | 50.— |

d) za obejrzenie mięsa przyzwozowego od puda mk. 90.—

za przechowanie mięsa od puda mk. 30.—

za ważenie mięsa od puda mk. 10.—

za badanie mięsa wieprzowego pod mikroskopem i na fundusz ubezpieczeniowy od sztuki mk. 50.—;

2. odliczać 10 proc. z dochodów brutto Rzeźni na częściowe pokrycie wydatków, związanych z utrzymaniem personelu weterynaryjnego,

3. w związku ze zmianą taryfy, zobowiązać dyrekcję Łódzkiej Rzeźni

Miejskiej do pozostawienia dotychczasowych stówek za przechowywanie w chłodni produktów Wydziału Handlowego,

4. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

VII. W sprawie a) opłat 1) za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich; 2) w miejskich zakładach kąpielowych,

b) częściowego pokrycia wydatków, ponoszonych przez Magistrat na przewóz chorych do szpitali, lecznic i mieszkań prywatnych od rodzin chorych, leczących się na rachunek własny względnie na rachunek zakładów przemysłowych.

przekazać sprawy ponownie Komisjom do spraw ogólnych i skarbowej dla ostrotecznego załatwienia na prawach Rady Miejskiej, zgodnie z art. 22 D. o S. M.

Ze względu na spóźnioną porę przewodniczący o godz. 1 min. 5 w nocy zamyka posiedzenie.

Przewodniczący: (—) St. Rapalski.
(—) J. Rosenblatt

Prowadzący protokół: (—) P. Rundo.

ZAGADNIENIA KOMUNALNE.

O sanację finansów miejskich.

(Dokończenie).

W każdym razie jednak nawet takie wielkie miasta, jak Kraków i Łódź, bardzo ciężko walcą z deficytem, a cóż dopiero mówić o małych miastach. Nie można tedy twierdzić, ażeby nowa ustawa pod tym względem wprowadziła istotne jakieś zmiany na korzyść miast. Miasta winne dążyć przede wszystkim do tego, ażeby samą techniką podatkową urządzano w sposób więcej sprawny i możliwy, aniżeli to się obecnie dzieje. Każda nowa ustawa podatkowa powoduje zamieszanie i w rzeczywistości miasta, które niby od roku 1921 wstecz mają prawo pobierać podatki, wprowadzone nową ustawą o zasileniu finansów, dotąd nie są w stanie żadnych podatków pobierać, bo ustawa ta ogłoszona u nas 14 stycznia b. r. powołuje się na ustawy rosyjskie, które dopiero minister ma przerobić, ażeby je przystosować do nowych stosunków i następnie ogłosić, a dotąd minister takiego rozporządzenia nie wydał i nie ogłosił.

Musimy dalej domagać się, ażeby państwo rozwinęło odpowiednio podatek dochodowy i dało gminom większy udział niż 30%, dalej, ażeby

pewne źródła podatkowe, które mogą być bardzo wydajne, jak n. p. podatek obrotowy, państwo samo wprowadziło w sposób taki, jak się to dzieje za granicą n. p. w Niemczech, gdzie ten podatek przynosi około 30 miliardów rocznie, i ażeby udział w tym podatku zapewnić gminom. Ale co najważniejsza, musimy się domagać od państwa, ażeby wreszcie realnie rzecz zaczęło traktować i pamiętać o tem, że gminy nie mogą żyć z przyrzeczeń podatkowych, które mają być dopiero spełnione po miastach, a może po kwartałach, i nie wiadomo z jakim wynikiem, lecz gminy muszą z dnia na dzień czynić wydatki i muszą mieć na te wydatki pieniądze. A gminy muszą czynić wydatki nie tylko dla pokrywania zwykłych agend administracyjnych. One muszą koniecznie przejść do systemu inwestycji, bo inaczej nastąpi zastój zupełny i anarchja będzie coraz więcej szerzyła — i tu przechodzimy do drugiego punktu, to jest

do sprawy finansowego przeprowadzenia sanacji budżetu gminnego.

Przedstawiliśmy już, że jeszcze w październiku 1920 r., konferencja wspólna zastępców miast i rządu, uchwaliła jednomyślnie projekt Miejskiego Zakładu kredytowego, ażeby temu Zakładowi powierzyć gestję podatkową dla miast i ażeby go wyposażyć w prawo wydawania obligacji za poręką rządu, mających ulgi podatkowe i ażeby rząd dla umożliwienia całej gestji, wpłacał do Zakładu odpowiednie kwoty i sam pokrywał annuitety za długi administracyjne, zaciągnięte przez miasta, a w pewnej części także za konieczne inwestycje. — Zjazd miast małopolskich, który kilka miesięcy później odbył się w Krakowie, uchwalił po referacie dyrektora Miejskiego Zakładu kredytowego, wiceministra Byrki, jednomyślnie rezolucję, popierającą powyższe wnioski i żądającą ich wprowadzenia.

Sprawa ta jest pierwszorzędnej wagi. Jeszcze na wiele lat przed wojną, miasta małopolskie dążyły do założenia osobnego banku dla miast, któryby zajął się prowadzeniem wszystkich agend pieniężnych tych miast. Wojna bardzo dotkliwie odbiła się na miastach i wtedy dzięki usilnym staraniom Koła polskiego, wprowadzono w życie taki Zakład naprzód na czas wojny, jako Zakład wojenny, a później rząd polski zgodził się na zmianę statutów, przekształcając ten Zakład na stały Zakład dla miast. Jest to „par excellence” finansowy instrument dla miast, stanowiący organizację publiczną, nieobliczoną na zysk, w której udziałowcami są jedynie rząd i miast. Jeżeli instrument taki istnieje, to należy pominąć wszystkie drogi biurokratyczne, które unicestwiają wszelkie zabiegi o ozdrowienie gospodarczego życia komunalnego, i należy postąpić tym żywym, racjonalnym instrumentem, utworzonym właśnie dla prowadzenia gospodarstw komunalnych. Najważniejszą tedy jest rzeczą, ażeby państwo kontrolę, którą chce rozciągnąć nad sposobem użycia funduszków, przeznaczonych na sanację gospodarki miejskiej, włączyło do organizacji tego Zakładu, tak, ażeby miasta mogły wtedy, kiedy pieniądze potrzebują, otrzymać je na czas w sposób racjonalny i gospodarczy i ażeby była należyta ale i sprężysta kontrola, czy miasta wyzyskują wszystkie źródła dochodowe, które im przysługują dla pokrycia tych potrzeb. Sanacja finansów miejskich, nie jest w pie wszętej linii kwestją podatków, lecz jest w pierwszej linii sprawą gestji finansowej, niejako sprawą bankowości i dlatego na ten punkt należy zwrócić szczególniejszą uwagę.

Zjazdy miast na tę rzecz zwracały szczególniejszą uwagę i wielokrotnie w szczególności w sprawach mieszkaniowych, odnosiły się do rządu, ażeby temu bankowi miast, który jest organizacją właśnie dla miast

Stworzoną, udzielił odpowiednich funduszków na to, ażeby w sposób racjonalny i sprząsty mógł wdrożyć i popierać akcję budowlaną.

To też, gdy minister Michalski zwołał konferencję zastępców miast do Warszawy w sprawie sanacji finansów miejskich, dr. Gross, jako delegat miasta Krakowa, w obecności referentów magistrackich i prezydenta miasta przedstawił, że należy w ustawie o sanacji finansów miejskich od razu zamieścić postanowienie, że rząd zostaje apoważniony do udzielenia poręki dla obligacyj, wydać się mających dla Małopolski przez Miejski Zakład kredytowy, a to nie tylko dla pokrywania deficytu, o którym już mówi artykuł 2-gi ustawy o finansach miejskich, ale w pierwszej linii także dla pokrywania potrzeb inwestycyjnych, a w szczególności w celu umożliwienia kredytów na budowę i remont mieszkań. Delegat Krakowa domagał się dalej, ażeby w ustawach raz już zaprzestano powoływać się na dawne ustawodawstwo, w szczególności na ustawodawstwo rosyjskie, bo to wprowadza zamieszanie i domagał się, aby w ustawie od razu podać treść wszystkich przepisów, tak, ażeby ustawa była całością. Taksamo domagał się, by artykuł 2-gi sformułować tak, ażeby po wydaniu ustawy można było natychmiast przystąpić do realizowania kredytów miejskich.

Niestety, komisja sejmowa wniosła, który w tym względzie przedstawił prezydent Federowicz wskutek konferencji z delegatami m. Krakowa, odesłała do sprawy rozbudowy miast, lub do osobnej ustawy, t. j. odczytała sprawę „ad calendas graecas”.

Dlatego sądzę, że dzisiejszy zjazd powinien w tym względzie uchwalić energiczną rezolucję, bo dla miast jest kwestją życia mieć prawo pobierania pieniędzy wtedy, kiedy ich potrzebują i płacenia ich wtedy, kiedy mają dochody, a do przeprowadzenia tej prostej transakcji muszą się miasta posługiwać swoim bankiem. — W tych czasach nieuporządkowanych pod względem ekonomicznym, gdzie ze względów publicznych należy jak najspieszniej przystąpić do prowadzenia odpowiedniej polityki inwestycyjnej mieszkaniowej, muszą miasta mieć pomoc państwową. Jeżeli państwo tworzy Bank rolny, jeżeli państwo daje kolosalne sumy i poręki dla staroców, potrzebnych do produkcji rolnej, lub do produkcji fabrycznej, jeżeli daje poręki miliardowe dla prywatnych przedsiębiorstw, to tem bardziej musimy się domagać tej pomocy od państwa dla ogółu miast, który podtrzymuje podstawę ekonomiczną i gospodarczą państwa.

Proponuję tedy uchwalenie następującej rezolucji:

- 1) Zjazd domaga się, ażeby jak najspieszniej wydano rozporządzenie wykonawcze do ustawy o zasileniu finansów miejskich,
 - 2) Zjazd miast stwierdza, że ustawa o zasileniu finansów miejskich nie zapewnia miastom dochodów, potrzebnych dla pokrywania wydatków administracyjnych i nie umożliwia miastom prowadzenia racjonalnej gospodarki. Ustawa rzeczona zupełnie nie daje pomocy miastom dla przeprowadzenia najkonieczniejszych inwestycji, w szczególności na polu mieszkaniowym. Zjazd miast domaga się tedy pokrycia przez państwo kosztów poruczonego zakresu działania podwyższenia udziału miast w podatku dochodowym i dopuszczenia miast do udziału w innych podatkach państwowych, zwłaszcza obrotowych.
 - 3) Zjazd ponawia swoje wielokrotne rezolucje i domaga się, ażeby Zakład Kredytowy miast małopolskich, który jest bankiem dla miast i organizacją publiczną, właśnie dla tego celu powołaną do życia, otrzymał od państwa odpowiednie fundusze, potrzebne dla umożliwienia miastom potrzebnych inwestycji, w szczególności na polu mieszkaniowym.
- Zjazd domaga się, ażeby w tym celu rzeczony Zakład kredytowy miast małopolskich otrzymał upoważnienie do wydawania obligacyj za po-

ręką rządu przynajmniej na razie do wysokości 10 miliardów Mkp., wolnych od wszelkich stempli i podatków, którymby przysługiwało prawo lombarda w P. K. K. P. na warunkach, przepisanych dla państwowej pożyczki Odrodzenia.

Zjazd uważa tę sprawę za jedną z najpilniejszych, bo wprowadzenie podatków gminnych może nastąpić tylko stopniowo, a w międzyczasie maszą być finanse gminne racjonalnie prowadzone, co może tylko nastąpić za pośrednictwem instytucji kredytowej, utworzonej właśnie w tym celu dla miast małopolskich.

Dr. Adolf Gross.

KOMUNIKACJA PODMIEJSKA.

Komitet Związków Specjalnych dla budowy i wykorzystania linii kolejowych Łódź — Rokiciny — Tomaszów i Łódź — Rogów — Rawa wysłał do Wydziału Powiatowego Sejmiku Brzezińskiego pismo treści następującej:

Dobry system komunikacji jest pierwszym warunkiem rozkwitu kraju, a co zatem idzie i dobrobytu ludności. Niestety, kraj nasz nie posiada dostatecznej ilości dróg wogóle, a dobrych dróg jest brak zupełny. Do ostatniej chwili, do chwili wprowadzenia samorządu, nic prawie w tym kierunku nie było czynione. Dopiero samorząd, rozumiejąc korzyści, płynące dla kraju z posiadania dobrych środków komunikacji, rozpoczął energiczną akcję w tym kierunku, dowodem czego są pokazane pozycje budżetowe, uchwalane przez sejmiki na budowę nowych dróg i naprawę istniejących.

Aby zdać sobie sprawę z tego, co to jest dobry system komunikacji, należy sobie uprzytomnić, jakie są w tym kierunku żądania; a więc dobry system komunikacji odpowiadać winien następującym warunkom: przejazd musi być tani, szybki, częsty, bezpieczny. Wszystkim tym warunkom odpowiada tramwaj elektryczny, przebiegający przez całe powiaty i łączący wsie i osady z większymi ośrodkami zaludnienia, z miasteczkami i miastami, i któryby umożliwił zarówno przewóz osób jak i towarów. Tym warunkom odpowiadają i te zadania spełniać będą projektowane linje tramwajowe Łódź

Brzeziny — Rogów — Rawa. A więc wraz z przeprowadzeniem tramwaju Łódź — Rokiciny — Tomaszów i Łódź — Brzeziny, mieszkańcy przyległych wsi i osad osiągną szybki, tani i wygodny przejazd do miast po potrzebne zakupy, szybki, tani i dogodny przewóz swoich produktów na rynki miejskie, bez potrzeby używania, jak obecnie, koni; po przeprowadzeniu tramwaju rolnicy, mając ułatwiony przewóz produktów do miasta, będą mogli pozakładać ogrody warzywne, dające znacznie większy dochód, aniżeli obecna uprawa roli, a których obecnie z powodu utrudnionej komunikacji, brak zupełny; zyskają w daleko większym zakresie możliwość wynajmowania letnisk, a nawet wynajmowania mieszkań przez rok cały, wreszcie po przeprowadzeniu tramwaju wartość gruntów wzrośnie.

Rozumiejąc to, Sejmik Brzeziński już więcej niż przed rokiem przystąpił do zainicjowanych przez Magistrat m. Łodzi Związków Specjalnych dla budowy i wykorzystania powyższych linii. Natychmiast po przystąpieniu do powyższych Związków zainteresowanych miast i sejmików, rozpoczęte zostały prace nad opracowaniem odpowiednich projektów.

Do tej pory zostały wykonane następujące prace:

1) przeprowadzono studja od Łodzi do Tomaszowa na przestrzeni 50 kilometrów;

2) opracowano całkowicie projekt wstępny tramwaju Łódź — Tomaszów, i to zarówno pod względem technicznym, jak i ekonomicznym;

3) sporządzono kosztorys budowy tego tramwaju;

4) przeprowadzono studia od Andrespola do Brzezin na przestrzeni 12 kilometrów;

5) opracowano wstępny projekt techniczny tramwaju Andrespol Brzeziny. Projekt tramwaju Łódź-Tomaszów został złożony na początku r. b. w Ministerstwie Kolei Żelaznych dla uzyskania koncesji na budowę.

Ponieważ kierunek na Andrespol-Brzeziny został zakwestjonowany przez delegatów Sejmiku Brzezińskiego, dalsze prace zostały wstrzymane aż do chwili ustalenia przez specjalną Komisję najracjonalniejszego kierunku z Łodzi na Brzeziny.

Wszystkie wydatki, związane z temi pracami do 1-go stycznia r. b. ponosił Magistrat m. Łodzi z tem, że sumy, przypadające na poszczególnych członków Związku, będą wniesione po dokonanych obliczeniach.

W celu dalszego prowadzenia prac nad wykończeniem projektów budowy tramwaju na rok 1922, został ułożony budżet Biura Komitetu.

Udział Sejmiku Brzezińskiego w wydatkach na utrzymanie Biura Komitetu wynosi 2,340,910.— marek, proszę więc Sejmik Brzeziński o uchwalenie powyższej sumy.

Wobec tego, że projekt wstępny tramwaju Łódź-Tomaszów jest już ukończony i można by było przystąpić już do wykonania projektu wykonawczego i rozpoczęcia samej budowy, Komitet Związku zastanawiając się nad sposobem zebrania potrzebnych dla uskutecznienia tej budowy kapitałów, doszedł do przekonania, że członkowie Związku, t. j. zainteresowane Sejmiki i miasta same swoimi środkami nie będą w stanie przeprowadzić budowy i dlatego należy się zwrócić do pomocy kapitałów prywatnych. Jest to konieczne i z tego względu, że Ministerstwo Kolei Żelaznych udzieli pozwolenia na budowę dopiero po zebraniu potrzebnych do tego sum.

Zaznaczyć należy, że jak wykazały nawet bardzo ostrożne obliczenia rentowności tramwaju Łódź-Rokiciny—Tomaszów, przedsiębiorstwo to będzie bardzo zyskowne, włożony więc w budowę tramwaju kapitał będzie wysoko oprocentowany: Oprocentowanie to jednak będzie miało miejsce dopiero po przeprowadzeniu budowy, to jest mniej więcej za lat 2—3. Wobec tego jednak, że kapitał prywatny może znaleźć natychmiastowe wysokie oprocentowanie w innych przedsiębiorstwach, są pewne trudności w przyciągnięciu tego kapitału, dokąd jeszcze nic nie jest zrealizowane, gdy jednak będzie choć część budowy uskuteczniiona, łatwiej będzie o zebranie dalszych kapitałów.

Z tych względów Biuro Komitetu opracowało plan prowadzenia 1-ej części robót, po uskutecznieniu których mógłby być zaraz podjęty na wybudowanej części ruch pociągów. Do pierwszej części robót wliczona została budowa potrzebnej stacji i warsztatów na granicy Łodzi i budowa toru od granic Łodzi do Kurowic na przestrzeni 17 — 18 kilometrów. Potrzebny do tego kapitał wynosi w chwili obecnej 300,000,000.— marek. W celu zebrania powyższego kapitału, projektowane jest utworzenie spółki akcyjnej mieszanej, t. j. z udziałem kapitałów jednostek samorządowych, t. j. członków Związku i kapitałów prywatnych. Projektowany jest udział członków Związków Specjalnych w finansowaniu budowy w wysokości 40 proc. potrzebnej sumy i w tym wypadku udział Sejmiku Brzezińskiego wyniosłby marek 36,363,638.—, to znaczy, że Sejmik Brzeziński zobowiązałby się nabyć za powyższą sumę akcji organizującej się spółki akcyjnej czy to sam, czy też zobowiązując do nabycia mieszkańców powiatu. W tym wypadku rola Sejmiku ograniczyłaby się do dania gwarancji, że za taką sumę akcje będą nabyte przez mieszkańców powiatu.

Udział członków Związków w finansowaniu projektujemy z tego

względu, ponieważ uważamy, że najracjonalniej zwrócić się przede wszystkim do tych, którzy zainteresowani są nie tylko w wysokim oprocentowaniu włożonego kapitału, ale w pierwszej linii w przeprowadzeniu samego tramwaju, t. j. do tych mieszkańców wsi, miast i miasteczek, którzy będą korzystać z tramwaju. Jeżeli ci zainteresowani złożą sumę potrzebną na 1-szą część budowy, jeżeli ta budowa zostanie przeprowadzona, to dalszy napływ kapitałów będzie znacznie łatwiejszy.

Zwracamy się więc do Sejmiku Brzezińskiego, ażeby był tym wyrazicielem Komitetu i, jeżeli już nie będzie uważał za możliwe przyjąć gwarancji za rozebranie akcji przez mieszkańców powiatu na podaną powyżej sumę, to w każdym razie aby powziął uchwałę, polecającą gorąco zapisywanie się mieszkańców powiatu na akcje, projektowanej dla budowy tramwaju Łódź—Rokiciny—Tomaszów i Łódź — Brzeziny — Rogów — Rawa, spółki akcyjnej.

Następnie prosimy o polecenie wójtom gmin, przesyłania do Biura Komitetu do Łodzi (Piac Wolności 14) terminu zebrań gminnych, aby Biuro mogło na te zebrań delegować swego przedstawiciela, któryby wyjaśniał znaczenie i korzyści dla mieszkańców powiatu z przeprowadzenia powyższych tramwajów.

Prócz starań o udział mieszkańców powiatów, starania Biura Komitetu będą zwrócone jeszcze w kierunku pozyskania potrzebnych kapitałów od mieszkańców miast Łodzi i Tomaszowa, a w szczególności przemysłu łódzkiego i tomaszowskiego, który też będzie w bardzo dużym stopniu korzystał z projektowanych linii (liczymy na udział Łodzi w wysokości 200,000,000.— mk.).

PRZYJĘCIE PROJEKTU ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Rataja przyjęła ~~ostatecznie w trzecim czytaniu pro-~~

jekt ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu.

ZMIANA W USTAWIE MIESZKANIOWEJ.

Komisja prawnicza pod przewodnictwem posła Mieczkowskiego uchwaliła zmienić pierwotną swoją uchwałę o utrzymaniu obowiązku osobnego płacenia przez lokatorów tak zwanych świadczeń dodatkowych i postanowiono świadczenia te znieść. Przedłużono uchwałę o dopuszczalności umów dobrowolnych o wysokość komornego. W dyskusji nad tym przedmiotem zgłoszony został wniosek, ażeby zasadę tę stosować tylko do mieszkań większych, a więc do lokali od 5 pokoi w górę, jak również, aby orzec co do lokali, zajmowanych przez szkoły, instytucje społeczne, kulturalne, spółdzielnie i t. d. Dopuszczalność umów dobrowolnych przyjęto 14 głosami przeciwko 12.

SPRAWA ROZBUDOWY MIĄST.

Na posiedzeniu komisji skarbowo budżetowej toczono dyskusję nad projektem ustawy o rozbudowaniu miast, sprawę referował poseł Federowicz. Ustalono, iż banki i instytucje finansowe, oraz kinematografy, zajmujące pomieszczenia biurowe w lokalach, które do 1-go stycznia były używane jako mieszkalne i, o ile swoich budynków nie mają, obowiązane są najdalej do 2 lat rozpocząć budowę domów mieszkalnych, ale nie więcej, niż jeden dom w okresie dwuletnim w danej miejscowości w takim przynajmniej rozmiarze jaki zajmują na pomieszczenia biurowe.

MIEJSKIE TOWARZYSTWO BUDOWY MNIEJSZYCH MIESZKAŃ.

Dnia 28 marca r. b. odbyło się w magistracie m. Warszawy pod przewodnictwem wicepr. Rady nadzorczej ks. dra Józefa Caputy ~~prez.~~

licznym i statutowo dostatecznym udziale członków I-sze zgromadzenie miejskiego Towarzystwa budowy mniejszych mieszkań. Wicepr. Zarządu dr. Fruchling przedstawił referat odnośnie do zmian, któreby należało wprowadzić do statutu celem uzgodnienia go z nową ustawą o współdzielniach. Proponowane zmiany uchwalono, w szczególności oznaczono udział na 1000 mk., aby umożliwić szerszym kołom ludności przystąpienie do Towarzystwa. Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat dalszej działalności Towarzystwa, przyczem walne zgromadzenie dało Zarządowi w tym kierunku odpowiednie wskazówki.

Zagadnienia kulturalno-oświatowe.

Poranki artystyczne dla dzieci.

Dnia 19 marca r. b. o godz. 11 rano w Teatrze Miejskim odbył się X-ty poranek artystyczny dla dzieci szkół powszechnych. Obecnych było dzieci 800.

Program: 1) Przemówienie dr. Kopcińskiego o czynach J. Piłsudskiego z okazji Jego imienin; 2) Mazurek Dąbrowskiego wyk. orkiestra szkoły powszechnej № 2; 3) Deklamacja o komendancie Piłsudskim wyp. ucz. szkoły powszechnej № 56; 4) Wiązanka melodji żołnierskich — orkiestra szkoły № 2; 5) „Królowa śnieżka” baśń w 5 odsłon. Andersena wykon. ucz. szkoły № 56.

Dnia 26 lutego r. b. o godz. 11 rano odbył się w Teatrze Miejskim IX „Poranek artystyczny Mickiewiczowski dla dzieci szkół powszechnych”. Obecnych było dzieci 789.

Program: 1) Marsz „Na emigracji”; 2) Granie na rogu — solo na kornecie z akomp. orkiestry; 3) Mały figlarz — solo na cymbałkach z akomp. orkiestry wykonali uczniowie Gimnazjum Miejskiego; 4) Referat o Adamie Mickiewiczu; 5) Śpiew: „Wśród lasów i jarów”, „Wigilja”,

„Koncert przyrody”; 6) Deklamacje: Pieśń żołnierza, Śmierć pułkownika, Alpukura, To lubię, Nocleg; 7) Fragment z II części dziadów (w kaplicy) inscenizowany; 8) Śpiew: „Nie dbam jaka spadnie kara”; 9) Deklamacja: Opowiadanie Sobolewskiego, Modlitwa Ewy; 10) Śpiew: Widzenie aniołów wykonaly ucz. szkoły powszechnej № 50.

Bezpłatny koncert.

Dnia 4 marca r. b. o godz. 4 i pół po południu odbył się I-szy bezpłatny koncert dla uczn. klas VI i VII szkół powszechnych urządzony staraniem Kom. Kult. Ośw. i Tow. Miłośników Muzyki w lokalu Tow. Miłośników Muzyki, ul. Traugutta 1. Obecnych było dzieci 500.

Program: 1) Polonez A-dur T. Chopina; 2) Uwertura do op. „Halka” J. Moniuszki (wyk. kwintet); 3) Arja z op. „Halka” J. Moniuszki; 4) Pod Jaworem M. Kazłomina; 5) Ludowe piosenki śpiew solo; 6) Nokturn T. Chopina (wiołenczela); 7) Romans z koncertu Wieniawski; 8) Kujawiak Wieniawski solo skrzypce; 9) Fantazja z op. „Halka” J. Moniuszki wyk. kwintet.

Kary za niewypełnienie obowiązku szkolnego.

W prasie miejscowej w ostatnich miesiącach ukazywały się co pewien czas wzmianki o nakładanych przez Komisję Powszechnego Nauczania karach za niedopełnienie obowiązku szkolnego, przyczem były to informacje tak dalece nieścisłe, że wytworzały zgoła fałszywy pogląd na działalność tej instytucji. Wiadomości te były czerpane, prawdopodobnie, nie ze źródła i dlatego Komisja Powszechnego Nauczania odtąd informować będzie ogół społeczeństwa, perjodycznymi wzmiankami, podawanymi w różnych odstępach czasu.

Wprowadzenie w Łodzi powszechnego nauczania jest już faktem dokonany i odtąd funkcjonowanie instytucji, czuwającej nad wypie-

niem obowiązków szkolnych przez obywateli, jest dla Łodzi równie normalne, jak działalność szeregu innych instytucji administracji społecznej.

Wzmianki o charakterze symptomatycznym, ilustrujące pewne przejawy działalności Komisji Powszechnego Nauczania, jak w danym wypadku o liczbie odbytych kar z orzeczeń Komisji, będą wskaźnikami stosunków, w tej dziedzinie administracji panujących, oraz warunków jej rozwoju.

W tygodniu od 20 do 25 marca b. r. z orzeczeń Komisji Powszechnego Nauczania odbyli kary:

a) za niedostarczanie spisu dzieci w wieku szkolnym — Braun Wilhelm — Krucza 8 — 5 dni aresztu;

b) za niedopełnienie obowiązku szkolnego: Sokolnicki Bronisław — Wólczańska 231 — 1 dzień aresztu, Cichońska Zofja — Dąbrowska 3 — 1 dzień aresztu, Gumiński Dyonizy — Kątna 18 — 1 dzień aresztu, Cukierowa Ryfka — Żurawia 6 — 2 dni aresztu i Borensztajnowa Chaja — Brzezińska 21 — 2 dni aresztu.

W tygodniu od 27. III do 1. IV. 22 z orzeczeń Komisji Powszechnego Nauczania odbyli kary za niedopełnienie obowiązku Szkolnego: Skrobiszewski Antoni — Brzezińska 47 — 2 dni aresztu Walczak Stanisław — Franciszkańska 77 — 2 dni aresztu, Radzicki Robert — Franciszkańska 53 — 1 dzień aresztu, Dreslerowa Tauba — Bałucki Rynek 5 — 2 dni aresztu, Fuks Józef — Aleksandryjska 20 — 2 dni aresztu, Hubertowa F. — Ogródowa 20 (Bałuty) — 2 dni aresztu, Orensztaj Jankiel — Ciemna 28 — 1 dzień aresztu.

Frekwencja dziatwy w szkołach powszechnych miejskich w miesiącu lutym 1922 r.

W bieżącym roku szkolnym liczba dzieci w szkołach powszechnych wzrasta do lutego włącznie. W latach poprzednich w tej porze roku dawał się już spadek frekwencji, a mianowicie w r. 1920/1 od stycznia, a w r. 1919/20 już od listopada.

Liczba dzieci, zapisywanych w końcu miesiąca lutego wynosiła 60207 (w styczniu 60172). W lutym r. 1920/1 było zapisywanych 65720, w styczniu 55859. W ogólnej liczbie 60207 dzieci jest: katolików 37118, ewangelików 6202, żydów 16819, dzieci innych wyznań 473. W szkołach polskich było zapisanych 36917, w szkołach niemieckich 6990, w szkołach polskich dla dzieci wyznania mojżeszowego — 16800.

Z ogólnej liczby 60207, zapisanych w lutym, było 5706 w wieku pozaszkolnym (powyżej lat 14 tu). Z tego wynika, że dzieci w wieku obowiązkowym jest 54501, z czego w stosunku do 75293 zarejestrowanych wszystkich dzieci w wieku szkolnym w mieście — wypada, że w szkołach powszechnych miejskich kształcą się 72,4% dzieci, obowiązanych do pobierania nauki.

— **Miejski Uniwersytet Powszechny i Kursy Doksztalcające** Z dniem 23 b. m. Uniwersytet Powszechny otwiera nowy punkt wykładowy przy ul. Piotrkowskiej 115 (lokal szkoły miejskiej), przeznaczony specjalnie dla Obwodu Związku Strzeleckiego Łódź — miasto.

Zarząd Kursów Doksztalcających urządza dla słuchaczy tych kursów wycieczki, dla zapoznania ich szczególnie z przemysłem, sztuką i hodowlą roślin. Dotychczas odbyło się już kilka takich wycieczek do Muzeum Nauki i Sztuki, tramwajów, plantacji miejskich i Rzeźni Miejskiej. Ponadto projektowane są wycieczki do Elektrowni, Gazowni i fabryk przedziałniczych.

Z inicjatywy Zarządu Kursów Doksztalcających i przy poparciu Komisji Teatralnej w piątek, dnia 17 ub. m. odbyło specjalne widowisko dla słuchaczy Kursów Doksztalcających po cenach najniższych (najdroższy bilet 300 mk.). Dana była „Zemsta” — H. Fredry. Przedstawienie poprzedziło przemówienie d-ra. St. Kopicńskiego.

Wycieczka kursów dla dorosłych m. st. Warszawy.

W sobotę, dn. 25 i niedzielę, dn. 26 ub. m. słuchacze kursów dokształcających przy M. U. P. w Łodzi przyjmowali wycieczkę kursów dla dorosłych m. st. Warszawy. W sobotę goście Warszawy zwiedzili zakłady Szajblera, Gromana i Poznańskiego, byli obecni na II poranku artystycznym dla słuchaczy kursów dokształcających w Teatrze Miejskim, oraz wieczorem podejmowani byli herbatką przez kolegów łódzkich. W niedzielę rano odwiedziono groby straconych w lasku Konstanyńskim, poczem goście byli obecni na specjalnym koncercie dla słuchaczy kursów dokształcających w Filharmonji.

Po południu byli na „Zemście“ w Teatrze Miejskim, oraz zwiedzili Komisję Powszechnego Nauczania. Wycieczka odjechała o g. 8 w. z dworca Wiedeńskiego, żegnana entuzjastycznie przez specjalną delegację, Kursów Dokształcających w Łodzi.

Kronika miejska.

— **Unieważnienie małżeństw.** Wobec licznych podań, wystosowanych do miejskiego urzędnika stanu cywilnego w sprawie unieważnienia małżeństw przez sądy konsystorskie, wyrokujące między osobami wyznań chrześcijańskich w nader ważnych sprawach rozwodowych, prezydent Rzewski wystąpił do władz centralnych z memorjałem o przekazanie tych spraw sądom świeckim, które we wszystkich krajach europejskich, nie wyłączając Hiszpanji, rozstrzygają te sprawy.

W memorjale wskazuje prezydent na dziwny splót porządków prawno-publicznych na terenie b. Królestwa, gdzie krzyżują się ze sobą w niepojętym jakimś chaosie obok niektórych przepisów ustawodawstwa polskiego, prawa francuskie, rosyjskie i niemieckie.

W memorjale wnioskodawca dochodzi do konkluzji, że prawo mikołajewskie o małżeństwie w b. Kongresówce z roku 1838, opierające się na prawie kanonicznem, jest sprzeczne z przepisami cywilnymi i stawia strony w położeniu bez wyjścia, jak np. ślub, zawarty przed urzędnikiem stanu cywilnego w Belgji, oraz małżeństwo kościelne, izraelicko-ewangelickie stałych mieszkańców królestwa.

Sąd konsystorski na żądanie strony małżeństwo cywilne unieważnia (różność religji), a w przedmiocie żądania rozwodu małżeństwa cywilnego, uznaje się sąd konsystorski za niekompetentny... Wobec tego prezydent domaga się wyrugowania z prawodawstwa przeżytków średniowiecza.

— **W sprawie nowej koncesji dla elektrowni.** Dnia 6-go b. m. wyjechali do Warszawy z ramienia Magistratu wice-prezydent dr. Stupnicki, dyrektor Pilcer i inspektor miejskich przedsiębiorstw koncesjonowanych — inż. Berliner, oraz z ramienia Akc. Tow. Oświetlenia Elektrycznego z 1887 r., pp.: Ullman i Chuard, celem omówienia z przedstawicielami Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Skarbu sprawy nowej koncesji dla elektrowni na zasadach towarzystwa mieszanego.

— **Osobiste.** Dyrektorem Izby Skarbowej Łódzkiej został mianowany p. Leon Towarnicki, który z dniem 30 marca 1922 r., objął urządowanie.

Godziny przyjęć u Dyrektora Izby pozostają bez zmiany, t. j. codziennie prócz niedziel i świąt dla wszystkich interesantów od godz. 11—12 przed południem, a w poniedziałki, środy i piątki dla adwokatów od godz. 10 — 11-ej.

— **Przyjmowanie do cechu.** Województwo łódzkie przesłało Magistratowi m. Łodzi okólnik treści następującej:

Na zasadzie reskryptu M. P. i H. z dn. 2. III. 1922 r. № 14-971-906 po-

daje się do wiadomości, że w myśl art. 1, 58 in. oraz 180 Postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego o zgromadzeniach rzemieślniczych z dnia 31 grudnia 1816 r. do cechu mogą być zapisywani i następnie na czeladników i majstrów wyzwalani tylko ci przybyli rzemieślnicy, którzy osiedli w mieście, stanowiącem siedzibę danego cechu. Rzemieślnicy obcy mają prawo żądać przyjęcia do cechu swego zawodu jedynie w tym wypadku, kiedy w ich miej-ciu zamieszkania jest mniej niż dziesięciu majstrów tegoż rzemiosła; wówczas, jak głosi art. 133 wzmiankowanego Postanowienia, majstrowie tacy, a właściwie rzemieślnicy pragnący być cechowymi, zgłaszają się do właściwych cechów, znajdujących się w najbliższym mieście lub miastach, dopóki w ich mieście przepisana liczba majstrów się znajdzie.

— **Konferencja przedjazdowa oświatowych działaczy samorządowych.** W związku ze Zjazdem oświatowym przedstawiciele miast w Warszawie w dn. 22 — 23 b. m., Zarząd Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi zaprosił przedstawiciele magistratów w obrębie Województwa Łódzkiego, oraz miast bliżej położonych, na konferencję przygotowawczą, naznaczoną na dzień 19 b. m.

Tematem konferencji będzie: uprawnienia samorządu w dziedzinie szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej. Referować będą ławnicy: dr. St. Kopciński i Wł. Gacki. Konferencja odbędzie w lokalu Wydziału Oświaty i Kultury, Piramowicza № 3 o godz. 12-ej.

— **Z Zarządu Związku Miast.** Dnia 6 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie protokołu posiedzenia z dn. 8/III — 22 r.
- 2) Sprawozdanie Prezydium i biura Związku,
- 3) Ustalenie preliminarza budżetowego na r. 1922,

- 4) Sprawa Zjazdu,
- 5) Ordynacja wyborcza dla Rad Miejskich (projekt rządowy),
- 6) Sprawa wyboru dyrektora,
- 7) Sprawy bieżące.

Łódź reprezentował prezydent Rzewski. Bardzo ożywioną dyskusję wywołał rządowy projekt miejskiej ordynacji wyborczej.

Zarząd Związku Miast wszystkimi głosami zarówno lewicy, jak i prawicy wypowiedział się przeciwko projektowi rządowemu, który u tanawia system kurjalny w postaci t. zw. kół wyborczych oraz powierza przeprowadzanie wyborów władzom administracyjnym. Zarząd wychodzi z założenia, że oddanie wyborów w ręce młodej i niedoświadczonej administracji rządowej jest rzeczą wysoce niepożądaną.

— **Echa incydentu na posiedzeniu Rady Miejskiej.** Wobec wysoce niewłaściwego zachowania się nauczycieli szkół powszechnych, obecnych na posiedzeniu Rady Miejskiej podczas rozpatrywania sprawy dobrowolnych dodatków dla nauczycielstwa, Magistrat m. Łodzi postanowił zwrócić się do Zarządu Głównego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, piętnując zachowanie się członków Związku Nauczycielskiego, którzy pod kierownictwem swego zarządu, pomimo uchwalenia podwyżki dodatku miesięcznego z 6 — do 13 tysięcy marek, obrzucili obelgami członków Rady Miejskiej i Magistratu.

W razie nieotrzymania należytej satysfakcji, Magistrat wystąpi do Rady Miejskiej z wnioskiem o cofnięcie dotychczasowych dodatków.

Z życia miast polskich.

Elektrownia i tramwaje w Lublinie

W Lublinie odbyło się niedawno zebranie komisji obywatelskiej w sprawie sfinansowania budowy ele-

ktowni i tramwajów miejskich. Po zagajeniu zebrania przez prezydenta miasta, p. Szczepańskiego, który przedstawił obecnym przebieg poczynań obecnego i poprzednich zarządów gminy w sprawie ewentualnej elektryfikacji miasta inżynier A. Bendych zreferował sprawę, przedstawiając, że budowa elektrowni jest co do potrzeb najzupełniej dojrzała, a nawet w warunkach obecnych konieczna ze względu na znaczne zapotrzebowanie energii ze strony ludności miasta, większego i mniejszego przemysłu, oraz ze względu na podniesienie kulturalne miasta, a dalej, że sprawa możliwość podjęcia tak poważnego przedsięwzięcia przechodzi siły finansowe zarządu miasta i że koniecznym jest dopuszczenie do udziału kapitału prywatnego.

W ożywionej dyskusji wypowiedziano się przeważnie za aktualnością sprawy i koniecznością przystąpienia do konkretnych prac. Przyjęto wnioski prezesa Rady miejskiej J. Turczynowicza, w myśl którego uchwalono powołać za pośrednictwem magistratu dwie komisje: techniczną dla fachowego konkretnego opracowania projektu i kosztorysu elektrowni, traktując je łącznie ze sprawą rozbudowy gazowni, oraz finansowo-prawną, któraby zajęła się opracowaniem projektu najudatniejszego z punktu widzenia interesów miasta rozwiązania strony finansowej zamierzeń.

Powódź w Lublinie.

Od wielu lat nie nawiedzała Lublina tak wielka powódź, jak obecnie. Wylała najpierw rzeka Czarniejówka, a po niej i Bystrzyca. Woda zalała całe łąki i niziny lubelskie i przedostając się na ulice Rusałka, Zamoyską, Foksal, gdzie woda wtargnęła do suteryn i parterów, niosła wszędzie zniszczenie. Siła prądu była tak wielka, że poniosła niektóre budynki i składy drzewa, a nawet zabrała sieczkarnię ze składu narzędzi rolniczych przy moście Zamoj-

skim. Straty, poczynione przez powódź, są ogromne.

Czas pracy w handlu.

Lubelska Rada miejska uchwaliła zwrócić się do Rządu z tem, że 8 godzinny dzień pracy w handlu jest szkodliwy, kępuje rozwój handlu i umniejsza zdolność podatkową kupiectwa. Rada miejska stoi na stanowisku 8-io godzinnego dnia pracy pracowników handlowych, uważa jednak, że utrzymanie go nie przeszkadza 10-cio godzinnemu dniu handlowemu.

Centrala mleczna.

Magistrat m. Warszawy postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o nadanie miejskiej centrali mlecznej nazwy: „imienia d-ra J. B. Voora“, celem upamiętnienia zasług misji amerykańskiego Czerwone Krzyża w zakresie opieki na dzieckiem oraz upamiętnienia zasłużonego działacza, który zginął tragicznie na posterunku pracy dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

Urlopy dla urzędników miejskich.

Magistrat m. Warszawy postanowił, poczynając od dn. 1 maja r. b. przyznać urzędnikom i oficjalistom miejskim posiadającym 10-letnią wyługę urlopy wypoczynkowe na okres 5 tygodniowy, posiadającym zaś wysługę miejską 20-letnią — 6 tygodni. Zadecydowano również wprowadzić na czas od 1 maja do 1 października w biurach Magistratu w sobotę skrócony czas pracy — do g. 1 w południe (t. zw. angielskie soboty).

Poznań.

W ubiegłą sobotę odbyło się w sali posiedzeń magistratu zebranie Stowarzyszenia burmistrzów województwa poznańskiego, w które:m

uczestniczyli naczelnicy gmin wszystkich prawie miast wielkopolskich.

Z Piotrkowa,

Likwidacja strajku drukarzy.
Dnia 4 b. m. zakończył się strajk drukarzy i pracownicy drukarscy podjęli pracę. Porozumienie, które nastąpiło dzięki interwencji wice-przydenta miasta p. Mantey'a zapewniła wykwalifikowanemu pracownikowi drukarskiemu w Piotrkowie 11 tysięcy mk. tygodniowo.

Wzrost kosztów utrzymania w Warszawie.

Warszawska komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowych i robotniczych, na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia ustaliła, iż w miesiącu marcu w porównaniu z lutym koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, nie otrzymującej deputatów, zwiększyły się o 8,89 proc.

Delegacja miast Wschodniej Galicji.

Minister skarbu, p. Michalski przyjął 4 b. m. delegację miast Wschodniej Galicji, prowadzoną przez posła Raucha, która złożyła mu memoriał w sprawie sanacji finansów miejskich tej dzielnicy państwa.

Dezyderaty, wyrażone w memoriale, minister przyjął przychylnie.

Pomoc dentystryczna dla dzieci.

Magistrat m. Warszawy postanowił zorganizować pomoc dentystryczną dla dzieci zakładów dobroczynnych i szkół powszechnych w przychodni dentystrycznej przy ul. Leszczyńskiej 7.

Tartak miejski.

Magistrat m. Warszawy postanowił przekazać Administracji gospo-

darstwa rolnego i leśnego urządzenie tartaku zakupionego przez komesję rozbudowy dla projektowanej fabryki tanich domów. Tartak będzie uruchomiony w należących do miasta lasach Mienia.

Finanse Lublina.

Na posiedzeniu lubelskiej Rady miejskiej komisja budżetowo-finansowa, zdając sprawę z sytuacji finansowej miasta, stwierdziła, że niestety nie wiele można było zrobić w kierunku sanacji finansów miejskich do czego głównie przyczyniła się sprawa waluty, niepozwalająca na utrzymanie gospodarki miejskiej w ścisłe określonych ramach. Komisja zgłosiła Radzie Miejskiej jako rezultat owych prac szereg wniosków, zmierzających i do 1) pobierania przez zarząd miasta niezbędnych oszczędności, 2) do powiększenia dochodowości w instytucjach użyteczności publicznej i 3) do powiększenia ogólnie dochodów miejskich przez uwzględnienie przez Radę miejską i zarząd miasta, przedłożonych w swoim czasie dezyderatów. Zrealizowanie tych wszystkich wniosków i postulatów dałoby możliwość do zbliżenia budżetu miejskiego do stanu równowagi.

Nowy Prezydent m. Poznania.

Sprawa objęcia prezydentury miasta Poznania, ciągnąca się od 3 miesięcy bez wyników, wzięła pomyślny obrót. Po dłuższych pertraktacjach stanowisko to przyjął p. Ratajski, b. adwokat, obecnie dyrektor fabryki.

Z Torunia.

Nowowybrany prezydent miasta, sędzia p. Michałek, otrzymał zgodę swej władzy przełożonej na zwolnienie go z dotychczasowego urzędu. Brak tylko zatwierdzenia ze strony ministerstwa b. dz. pruskiej.

Sprawy mieszkaniowe w Lublinie.

Lubelska Rada miejska powzięła na jednym z ostatnich posiedzeń następującą uchwałę: Rada miejska uchwała: z powodu stałego, bezprawnego, naruszającego obowiązujące ustawy rekwirowania mieszkań i z powodu niewłaściwego traktowania zgłaszającej się do Urzędu mieszkaniowego publiczności — zażądać od magistratu usunięcia obecnego inspektora mieszkaniowego, po przeprowadzeniu dochodzenia dyscyplinarnego w myśl statutu samorządowego.

W sprawie gospodarki finansowej m. st. Warszawy.

Minister Spraw Wewnętrznych przesłał do Prezydium Rady Miejskiej pismo, w którym zawiadamia, że oświadczenie Rady Miejskiej w sprawie uwag i zarzutów co do systemu prowadzenia gospodarki miejskiej w Warszawie przedstawił Radzie Ministrów, która w tej sprawie w dniu 12 stycznia r. b. powzięła uchwałę następującą:

1) Rada Ministrów przyjmuje do wiadomości oświadczenie Rady Miejskiej m. st. Warszawy w oczekiwaniu, że nowy zarząd miasta zrealizuje program finansowy, ustalony w ostatnim czasie przez Radę Miejską.

2) Rada Ministrów przyznaje kredyt w wysokości 106,718,000 marek na zapłacenie najpilniejszych zobowiązań Magistratu m. Warszawy wobec stron prywatnych.

3) Rada Ministrów zgadza się na uznanie kwoty 202,227,000 mk., które Magistrat winien jest swemu Wydziałowi Zaopatrzenia za dostarczone artykuły zakładom miejskim i Magistratowi za pożyczkę udzieloną Zarządowi Miejskiemu stolicy na warunkach, które ustali Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

4) Celem zabezpieczenia zwrotu Skarbowi państwa, sum. dłużnych

przez Zarząd Miejski stolicy, wyda Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu odpowiednie zarządzenia, mające na celu zbadanie i stwierdzenie rezultatów zamierzeń i usiłowań Zarządu stolicy około sanacji finansów miejskich i odzyskania samodzielności gospodarzej, tudzież łączącego się z tem uporządkowania spraw organizacji Magistratu, pracowników miejskich i rachunkowości.

Lwów.

Na posiedzeniu komisji finansowej Magistratu m. Lwowa wyjaśniono, że w 1921 r. wynosił niedobór gminy m. Lwowa 600 milionów mk. Subsydja i subwencje rządowe w kwocie 800 milionów mk. umożliwiły miastu egzystencję. Dalszych subwencji — jak wiadomo — rząd odmówił od nowego roku, a uchwaloną ustawę o zasileniu finansów miejskich umożliwił miastu sanację stosunków.

Prezydium m. Lwowa, opierając się na uchwalonej ustawie, wypracowało projekt wprowadzenia nowych podatków miejskich. Oprócz tego, przekazuje rząd gminie m. Lwowa 80 proc. z wpływu podatku dochodowego, co wyniesie około 100 milionów marek.

Zgierz.

W związku z utworzeniem odrębnego wydziału szkolnego, tudzież w celu skoordynowania wysiłków i zamierzeń oświatowych poszczególnych zeszeń i instytucji społecznych, oraz zapewnienia dostatecznych środków, rada m. Zgierza postanowiła utworzyć miejską komisję kulturalno-oświatową. W skład komisji wchodzi: przedstawiciel Rady Miejskiej, Magistratu, związku zaw. nauczycieli szkół powszechnych, związków zaw. nauczycieli szkół średnich, macierzy szkolnej, tow. szerzenia wiedzy i 2 przedstawicieli związków zawodowych robotniczych.

Treść numeru 15-ego:

W sprawie miejskiej ordynacji wyborczej.— O ilości mandatów poselskich dla Łodzi.

Dział sprawozdawczy:

Protokół 11 posiedzenia Rady Miejskiej z dn. 4 kwietnia 1922 roku.

Zagadnienia komunalne:

C sanację finansów miejskich (dokończenie).— Komunikacja podmiejska.— Przyjęcie projektu ordynacji wyborczej.— Zmiana w ustawie mieszkaniowej.— Sprawa rozbudowy miast.— Miejskie Towarzystwo budowy mniejszych mieszkań.—

Zagadnienia kulturalno-oświatowe:

Poranki artystyczne dla dzieci.— Bezpłatny koncert.— Kary za niewypelnienie obowiązku szkolnego.— Frekwencja dziatwy w szkołach miejskich w miesiącu lutym 1922 roku.

Kronika miejska.—**Z życia miast polskich.—**

Wkrótce wyjdzie z druku

Przewodnik dla Urzędów Stanu Cywilnego

opracowany przez prezydenta Rzewskiego i kierownika
U. S. C., I. Szwarcmana,

zawierający między innymi przepisy obowiązujące na wszystkich ziemiach Rzeczpospolitej i zagranicą.

Zamówienia na pozostałą niewielką ilość niezarezerwowanych jeszcze egzemplarzy przyjmuje Urząd Stanu Cywilnego, Łódź Zachodnia № 52.

Licytacje przymusowe.

Dnia 12 kwietnia 1922 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:
Jakóba 12, kapa, Pańska 31, lichtarze, Wólczańska 43, kapa i otomana, Wólczańska 61, szafa, Wólczańska 63, zegar, Wólczańska 65, kapa i stół, Wólczańska 63, samowar, Wólczańska 65, kredens, samowar i stół, Dzielna 50, zegar, Krótka 12, biurko, Piramowicza 10, kredens, Targowy-Rynek 3, fotel, Gdańska 23, kapa, Profersorska 4, zegar, szafka, stół i krzesła, Piramowicza 9, otomana i stół, Pl. Wolności 11, stoliki, Franciszkańska 7, krzesło,

Dnia 13 kwietnia 1922 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:
Zielona 20, lustro i szafa, Kilińskiego 119, kredens, Andrzeja 54-56, obrus, Cegielniana 15, obrus, Słowiańska 7, zegar, Piotrkowska 59, krzesło, Zielona 48, fotel 6-go Sierpnia 28, komoda, 6-go Sierpnia 30, szafa, Piotrkowska 83, serweta, Piotrkowska 93, serweta, Przejazd 73, szafa, Przejazd 40, kanapa i fotele, Sienkiewicza 62, pianino, Pusta 13, lustro.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Oddito w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.